WYDANIE: ABCDE

Cena numeru 10 groszy

w Czechosłowacji 50 halerzy
w Niemczech 7 fenigów,
w Gdańsku 10 fen. gdańskich

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS
WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok IX | CZWARTEK, 31-go GRUDNIA 1931 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 364

Jutrzejszy noworoczny numer "REPUBLIKI" ukaże się w objętości **kilkudziesięciu stron**

Cena numeru 25 groszy

Rozruchy komunistyczne w Hiszpanji

Starcie demonstrantów z policją w Madrycie. — Kilka osób rannych.

Madryt, 31 grudnia.

Minister spraw wewnętrznych zawiesił w urzędowaniu 15 gubernatorów Hiszpanji za niedostateczne zdecydowanie się na kontrakcję przeciwko anarchistycznym poczynaniom syndykalistów. Rząd zdecydowany jest do utrzymania porządku nawet przy użyciu broni.

Madryt, 31 grudnia.

We wtorek wieczorem przyszło w Madrycie do demonstracyj bezrobotnych. Policja rozpędziła demonstrantów. Jeden policjant odniósł ranę od kuli rewolwerowej. W nocy strzelano do patroli policyjnych, rewidujących podejrzane osoby za bronią. Jeden policjant został ciężko ranny.

W pewnej wsi doszło do walki z policją. Policja odpowiedziała strzałami, zabijając jednego demonstranta i raniąc drugiego.

W rozruchach koło Granady, wywołanych przez komunistów, odniosło rany czterech policjantów.

Komuniści niemieccy chcą wywołać strejk w Zagłębiu Ruhry

Berlin, 31 grudnia.

„Rheinisch - Westphälische Zeitung" donosi, że centrala komunistyczna w Zagłębiu Ruhry przygotowuje szeroko zakrojoną akcję strejkową wśród robotników kopalń tamtejszych. Komuniści wydali odezwę, wzywającą ogół robotników w kopalniach i hutach do udziału w masowym strejku. W ostatnich dniach odbywały się w poszczególnych miejscowościach Zagłębia posiedzenia rewolucyjnych komitetów strejkowych celem przygotowania do akcji strejkowej. Na 1-go stycznia zwołane zostały organizacje rewolucyjnej opozycji związków zawodowych. Strejk obwołany ma zostać 2-go stycznia. Równocześnie komuniści przygotowują strejk lokatorów. Komitety strejkowe organizują specjalne bojówki dla ochrony strejkujących.

Katastrofa kolejowa pod Wilnem

Kilka osób rannych

Wilno, 31 grudnia.

Na 53 kilometrze szlaku Nowojelnie — Dukcza (35 klm. od Nowogródka) wskutek zbrodniczego rozkręcenia szyn wykoleił się pociąg osobowy, parowóz, wagon pocztowy i jeden wagon osobowy wyskoczyły z szyn i stoczyły się z nasypu, pozostałe wagony stoją na nasypie. Z podróżnych nikt nie ucierpiał, bowiem w rozbitych wagonach nie było pasażerów, natomiast są ranni z pośród obsługi pociągu: maszynista Bezik, konduktor Tardo i konwojent Bęcławski. Wstępne dochodzenia stwierdziły, iż miał tu miejsce zbrodniczy zamach. Na miejsce wypadku zjawiła się komisja śledcza i władze sądowo - policyjne.

Militaryzacja kolei niemieckich

Berlin, 31 grudnia.

Rząd Rzeszy ogłosił nowy regulamin wojskowy dla kolei Rzeszy, przewidujący szereg postanowień w sprawie użytkowania siły zbrojnej dla obrony kraju i terenów pogranicznych. Minister Reichswehry reprezentuje interesy siły zbrojnej w zakresie użytkowania kolei dla celów wojskowych, wydając rozporządzenia z punktu widzenia wojskowego i stawiając odnośne żądania. Strona fachowa spoczywa w ręku ministra komunikacji.

Całodzienne przemówienie adw. Szumańskiego obrońcy dr. Putka i Ciołkosza

Warszawa, 31 grudnia.

W dniu wczorajszym przemawiał jeden tylko obrońca a mianowicie adw. Szumański. Mowa jego trwała aż 6 godzin, tak że drugi obrońca wyznaczony na ten dzień głosu już nie zabrał. Na wstępie swego przemówienia adw. Szumański polemizuje z różnemi ustępami mowy prokuratorów, dochodząc do wniosku, że proces ten jest procesem historycznym, który nie zginie w ocenie historji. W dalszym ciągu adw. Szumański dochodzi do przekonania, że proces brzeski jest wynikiem walk między władzą wykonawczą a ustawodawczą o utrzymanie konstytucji z 1921 r.

Wielką część swego przemówienia poświęca obrońca analizie artykułów „Robotnika" „Chłopskiej Prawdy" i „Pobudki", na które powołuje się akt oskarżenia. Adw. Szumański uważa że cytaty z tych artykułów zostały przez autorów aktu oskarżenia spaczone.

Dalej omawia adw. Szumański tajne biuletyny i nie znajduje w nich również nic karygodnego, prócz niesmacznego tonu, jaki się daje w kilku miejscach odczuć.

Pod koniec omawia adw. Szumański działalność oskarżonych Ciołkosza i dr. Putka. Pierwszym z nich zajmuje się obrońca krótko, co się zaś tyczy dr. Putka, — obrońca stawia aktowi oskarżenia szereg zarzutów. Adw. Szumański powołuje się na zeznanie posterunkowego policji, który znalazł w lokalu wójtostwa skonfiskowaną rezolucję z kongresu krakowskiego.

Obrońca uważa przedewszystkiem, że posiadanie takiej odezwy nie jest karalne, a następnie, że odezwa ta mimo, iż była przybita na haku, nie znajdowała się na miejscu widocznem, skoro posterunkowy policji znalazł ją pod stosem kwitów i rachunków.

Dalej adw. Szumański porównuje tekst stenograficzny przemówienia dr. Putka z tekstem jego przemówienia zawartym w akcie oskarżenia i stwierdza szereg różnic. Pod koniec obrońca wzywa sąd do uniewinnienia oskarżonych.

Dziś od rana przemawiać będą adw. Jarosz i Dąbrowski.

60-letni mężczyzna pod kołami tramwaju

Łódź, 31 grudnia.

(d) Wczoraj wieczorem przy zbiegu ul. Sienkiewicza i Przejazd pod koła tramwaju dostał się 60-letni Jan Szwarc zamieszkały przy ul. Asnyka 6. Tramwaj natychmiast wstrzymano. Gdy Szwarca wydobyto z pod wagonu, dawał on słabe oznaki życia. Pogotowie stwierdziło, że doznał on ciężkich uszkodzeń czaszki.

Szwarca przewieziono do szpitala św. Józefa, gdzie walczy ze śmiercią.

Trzęsienie ziemi we Włoszech

Mieszkańcy miasteczek opuścili swe siedziby

Rzym, 31 grudnia.

W dniu wczorajszym na przestrzeni od Triestu do Udine odczuto silne trzęsienie ziemi. W Udine w chwili wstrząsów podziemnych odbywała się akurat suma pontyfikalna w katedrze a wierni widząc kołyszące się mury świątyni rzucili się z przerażeniem do ucieczki.

Dzięki przytomności biskupa, celebrującego sumę, obeszło się bez ofiar w ludziach. Trzęsienie ziemi nie spowodowało w Udine większych szkód. Wyleciało trochę szyb z okien i kilka domów zarysowało się.

Ośrodek trzęsienia ziemi nawiedził miasteczka Osopa, Gemona i Ertegna, gdzie trzęsienie wyrządziło wielkie szkody. Przerażeni mieszkańcy w popłochu uciekli w pole.

Włamanie do składów Scheiblera w Warszawie

Towar zdołano odebrać złodziejom

Łódź, 31 grudnia.

(d) Onegdajszej nocy dokonano zuchwałego włamania do warszawskiego składu komisowego wyrobów tow. akc. Zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana, mieszczącego się w lokalu firmy bracia Feiwel w Pasażu Simensa.

Włamywacze dostali się do piwnicy znajdującej się pod tym składem i przez otwór wyborowany w suficie dotarli do składu. Zabrali oni 250 sztuk towaru, a ponieważ łup ten im nie wystarczył, więc wtargnęli jeszcze do sąsiedniego lokalu firmy Adam Gisser. Stamtąd wynieśli przeszło 200 skórek futrzanych oraz 28 palt futrzanych.

W chwili, gdy włamywacze zamierzali ulotnić się ze swym łupem, przypadkowo w Pasażu Simensa zjawił się patrol policyjny.

Włamywacze rzucili się do ucieczki, rezygnując z łupu. Jednego z włamywaczy Menaszego Grynszteina zdołano aresztować. Okazało się, że ma on na sumieniu sporą ilość wypraw rabunkowych. Pozostali zbiegli. Dotychczas ich nie ujęto. Towar zwrócono prawym właścicielom.

Już ukazał się № 36 wesołego tygodnika p. t.

„Czerwony Kos"

Cena numeru **10 GROSZY**

Masowy mord pod Łomżą

Bandyci zabili 3 osoby, a następnie podpalili dom

Białystok, 31 grudnia.

Policja białostocka zaalarmowana została masowem morderstwem, popełnionem w mieszkaniu Józefa Duchnowskiego, mieszkańca wsi Truszkie Pakule w powiecie łomżyńskim.

Nieznani sprawcy zabili dwie córki Duchnowskiego 22-letnią Marjannę i 17-letnią Anielę oraz 18-letniego syna Stanisława.

Po dokonaniu strasznej zbrodni, morderca położył trupy pomordowanych do łóżek i podpalił całe domostwo. Zwłoki zostały częściowo przypalone. Sprawcy morderstwa nie wykryto.

Łódź, 31 grudnia.

(d) Na placu Reymonta zasłabła z głodu 45-letnia Józefa Milakowska, bezdomna i bezrobotna. Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ją do zborni miejskiej.

Japonizacja Mandżurji

musiałaby trwać parę wieków

Japończycy są słabymi kolonizatorami, chińczycy zaś nie dają się wynaradawiać

Dosyć rozpowszechniony jest pogląd, że Japonja, mająca do rozwiązania problem przeludnienja, uważała i uważa Mandżurję za domenę swej ekspansji kolonizacyjnej, że więc dzisiejsza akcja Japonji ma na celu stworzenie takich warunków, **któreby jej umożliwiły ulokowanie nadmiaru ludności na obszarach mandżurskich.** Czy pogląd taki znajduje swe uzasadnienie w dotychczasowych nastawieniach politycznych Japonji?

Kiedy Japonja w **r. 1905** utrwalała swe stanowisko w Mandżurji, ludność tej prowincji, **dwa i pół razy większej od Polski, wynosiła nie więcej niż 7 8 miljonów.** Jej charakter chiński nie był jeszcze wybitnie zaznaczony i ulokowanie kilku lub kilkunastu miljonów ludności obcej mogło gruntownie zmienić oblicze kraju.

Przywileje, uzyskane w latach 1905 — 1915, dawały obywatelom japońskim prawa osiedlenia się w Mandżurji Południowej, jeżeli nie w charakterze właścicieli rolnych, **to w każdym razie na zasadach długoterminowej dzierżawy.**

Konwencja z Rosią, a następnie stan wytworzony przez wojnę światową, pozostawiały Japonji niemal wolną rękę w Mandżurji Południowej i wschodniej części Mongolji Wewnętrznej.

Gdyby więc Japonja zdecydowała się wówczas na szeroką akcję kolonizacyjną na tych terenach, **plany takie miałyby duże szanse powodzenia. Jednakże ekspansja japońska skierowała się na inne tory.**

Japończyk pomimo wrodzonej ruchliwości i przedsiębiorczości, okazał się **słabym kolonizatorem.** Zdobywanie nowych obszarów ziemi dziewiczej w trudnych warunkach klimatycznych nie pociągało energiczniejszych jednostek, mających znaczenie większe możliwości na polu penetracji handlowej i gospodarczej.

Ludność japońska w Mandżurji wzrosła w przeciągu ostatnich lat 25 do **240,000.** Składa się w ogromnej większości z **elementu miejskiego** a więc kupców, przemysłowców, rzemieślników, urzędników kolejowych, bankowych i administracyjnych. Nie widzimy, aby rządy japońskie czyniły poważniejsze wysiłki celem ułatwienia swym obywatelom osiedlenia się na roli w Mandżurji. Z ogólnej sumy 1 miljarda dol. amer. inwestowanych przez Japonję w Mandżurji Południowej, **jedynie znikomy odsetek ulokowany jest w przedsiębiorstwach rolnych.**

Lepszymi kolonizatorami okazali się Koreańczycy. Ilość emigrantów koreańskich w Mandżurji wynosi około 800,000. Są to niemal wyłącznie **drobni dzierżawcy roli,** zajmujący się uprawą ryżu, zgrupowani przeważnie w pogranicznych powiatach prowincji Kirińskiej. Emigracja ta datuje się od końca wieku ubiegłego i nie może być uważana za wynik jakiejś planowej akcji władz japońskich. Przypuszczenie, że emigrant koreański ma się stać awangardą szerokiej kolonizacji japońskiej jest bardzo zawodne. Przeciwnie, należy się liczyć, z ewentualnnością, że osiedla koreańskie w Mandżurji mogą raczej zostać ośrodkami irrendenty koreańskiej lub nawet ruchu komunistycznego.

Ani tempo emigracji japońskiej do Mandżurji ani jej charakter nie świadczą **by Japonja uważała ten ruch za klapę bezpieczeństwa dla jej ogromnego przyrostu naturalnego, wynoszącego około 900,000 dusz rocznie.**

Z 30 miljonów ludności Mandżurji, 90 proc. stanowią Chińczycy. Pozatem rozmieszczenie ludności chińskiej stwarza warunki wyraźnie **niesprzyjające imigracji japońskiej.** Terytorja sąsiadujące z Koreą lub strefa kolei południowo mandżurskiej są właściwie najgęściej zaludnione. Prowincja Mukdeńska ma już 70 mieszkańców na kw. kw. Tak samo mniej więcej południowe powiaty prow. Kirińskiej. Nawet terytorja koncesyjne, półwysep Kuantuński, strefa kolei południowo-mandżurskiej są w znacznej większości zaludnione przez Chińczyków i fala imigracji z Chin właściwych bynajmniej nie maleje. W ten sposób stworzona została **potężna barjera chińska,** przez którą emigracja japońska musiałaby się przedostać do mniej zaludnionych prowincyj zachodnich i północnych. **Plany zaś zjaponizowania Mandżurji przez silną infiltrację elementu japońskiego byłyby mało realne i wymagałyby wieków na swe urzeczywistnienie, wiemy bowiem z historji, że Chińczyk nie daje się wynaradawiać, przeciwnie sam posiada ogromną siłę asymilującą.**

Prowadzi nas to do wniosku, że opanowanie Mandżurji nie mogłoby się przyczynić do zespolenia problemu ludnościowego Japonji i że drogi do zespolenia narodowościowego tych dwóch krajów są właściwie zamknięte.

Ewentualna zatem aneksja Mandżurji byłaby pozbawiona głównych czynników gwarantujących jej trwałość.

Na tle takiego objektywnego uświadomienia sobie faktów, **zapewnienia dyplomatów i polityków japońskich, iż akcja Japonji nie ma na celu zdobyczy terytorjalnych, zyskują specjalnie na wadze.**

Wielka rola pierwiastków chemicznych

Bez niektórych metali ludzkość nie mogłaby istnieć

(m) Jak wiadomo, ogółem na świecie istnieje 92 pierwiastków. Wśród tej liczby niektóre pierwiastki posiadają kolosalne znaczenie dla życia ludzkiego, ale są i takie, jak gadolin, prazeodym, dyspros, lut, które żadnego praktycznego znaczenia dotąd nie posiadają.

W ostatnich czasach odkryto jeszcze dwa pierwiastki, z których jeden otrzymał nazwę illinium a drugi — florenium.

Wyzyskiwanie jaknajwiększej liczby pierwiastków staje się dziś niezwykle palącą kwestja, gdyż **znaczenie ich dla rozwoju współczesnej techniki jest kolosalne.** Tak naprzykład żelazo posiada wadę, która przyprawia ludzkość rok rocznie o wielomiljonowe straty. Jest to rdzewienie i rozpad. Gdyby można było zastąpić żelazo przez inny pierwiastek, byłoby to znaczeniem epokowem. Jak dotąd uczeni badają możliwości zastosowania na miejscu żelaza pierwiastek tytan, który jest ciągliwym, twardym metalem.

Inny pierwiastek, siarka, służyła do wyrobu prochu przez dłuższy czas. Musiała jednak ustąpić miejsca azotowi, z chwilą odkrycia azotanu i nitrogliceryny. Siarka stała się następnie środkiem dezynfekującym, ale i tu została szybko wyparta. Następnie długi czas panowała w przemyśle zapałczanym, dopóki nie pojawiły się zapałki szwedzkie. Wreszcie znalazła zastosowanie w elektrotechnice, jako kwas siarkowy do akumulatorów. Ale akumulatory edisonowskie pozbawiły ją również tej placówki. I mało po mału ten pierwiastek traci na swem praktycznem znaczeniu zupełnie.

Boraks już 6000 lat temu używany był przez złotników do oczyszczania i lutowania złota. Później zaczęto go używać do lutowania miedzi, a później do lutowania żelaza. Stąd wyparło go lutowanie elektryczne. Zaczęto go więc następnie używać do kosmetyki, później do przemysłu ceramicznego i szklanego. **Ponieważ jednak produkcja boraksu jest większa od jego zużycia i tu bada się możliwości nowych jego zastosowań.**

Są jednak pierwiastki wiecznie czynne, które nigdy nie stracą swego wielkiego znaczenia praktycznego. Do tej grupy należy cyna, ołów, glin (aluminjum) magnezjum, lit, beryl i chrom.

Przed niewielu laty chrom był zupełnie nieznany jako metal. Dziś odgrywa poważną rolę w stopach stalowych i jako materjał do powlekania wyrobów metalowych. W tej roli **wypiera coraz bardziej nikiel.**

1000 funtów za królika

który jest niezwykłym okazem hodowlanym

(x) W Londynie otwarto przed kilku dniami międzynarodową wystawę królików. Udział w tej wystawie wzięli hodowcy królików z całego świata. W ten sposób skompletowano **2000 królików, 32 różnych ras.**

Największą uwagę zwraca na siebie królik, z rasy nazywanej „Rex". Królik ten posiada wyjątkowo piekne futerko, które może być używane na płaszcze damskie i kołnierze męskie bez żadnych farb i upodabniania go do innych skórek. Królik tej rasy kosztuje dziś **1000 funtów szterlingów,** co równa się sumie 40.000 złotych.

Oczywiście tak wysoka cena spowodowana jest tem, że rasę tę udało się wyhodować stosunkowo niedawno i dziś jest jeszcze zbyt mało królików tego gatunku. Nie ulega wszakże wątpliwości, że za lat kilkanaście cena takiego króla będzie przystępniejsza, a wówczas na rynek futrzany wprowadzone będzie **nowe, cenne futerko.**

Czy wiecie, że...

— Najmniej świąt obchodzi Holandja, w której praca ustaje zupełnie tylko podczas 5-ciu dni w roku, nie licząc niedziel.

— W Anglji panuje od pewnego czasu epidemja zachorowań na zapalenie ślepej kiszki, co, jak stwierdza słynny chirurg londyński, prof. Mackenzie, wywołane jest głównie, jego zdaniem, przez przeziębienie.

— W Czechosłowacji przypadło w r. 1930 jedno zawarcie związku małżeńskiego na każde 1000 mieszkańców.

— W Westerhausen, w Niemczech, wzniesiono oryginalny pomnik, na którego cokole widnieje napis: „Pamięci bezrobotnych z r. 1931".

— Najwięcej drzwi posiada w Paryżu gmach Wielkiej Opery, gdyż jest ich w nim aż 2531.

— Największy kieł słoniowy, długości 425 centymetrów, znajduje się w British Muzeum w Londynie.

Straszliwy obraz wojny przyszłości

Wybitni uczeni i specjaliści wojskowi przepowiadają zagładę świata

Nowowynalezione gazy są najstraszniejszą bronią wojenną

(m) Wszystkie kraje szykują się do powietrzno - chemicznej wojny. Nikt już nie ukrywa potworności przyszłych wojen, mówi się o tem zupełnie otwarcie, urządza się publiczne dyskusje i odczyty na ten temat i w ten sposób przygotowuje się całą ludzkość do tego strasznego niebezpieczeństwa, które ma nastąpić wcześniej czy później.

Przed kilku dniami w Paryżu odbył się **odczyt na temat przyszłej wojny.** Jako prelegenci wystąpili wybitni uczeni i wojskowi specjaliści. I w trakcie dyskusji, jeden z prelegentów zwrócił uwagę na niezwykle charakterystyczny fakt — iż aptekarz w Charlesville, w Ardennach, wystawił do sprzedaży maski gazowe dla cywilnej ludności.

Przyszła wojna — mówili prelegenci — rozpocznie się niezwykle okrutnie i w takim momencie, kiedy nikt niczego się nie będzie spodziewał. W tym momencie, kiedy drukarnie przygotowywać będą dopiero wezwania i obwieszczenia mobilizacyjne, **z tysięcy samolotów posypie się grad bomb.** Potężne eskadry powietrzne, pędząc z szybkością 250 kilometrów na godzinę, w ciągu bardzo krótkiego czasu doleca do wrogiej stolicy. W ciągu jednej nocy wielkie miasta **zamienią się w płonące gruzy, pełne zwęglonych trupów.**

Jeden samolot współczesny spowoduje więcej szkody, aniżeli 100 samolotów w roku 1917. Bomby są obecnie bardziej lekkie i bardziej niszczące. Prócz bomb zwykłych, prócz bomb gazowych, państwa mają do swego rozporządzenia jeszcze bomby zapalające. Siła ich upadku jest tak wielka, że przebijać one będą dachy domów i sufity pokojów, padając na najniższe piętra i tym powodując katastrofalne pożary.

Współczesne budynki z cegieł, rozpadać się będą jak domki z kart.

Zapalające bomby, wydzielające żar do 3000 stopni, niosące ogień i śmierć, są tem bardziej straszne, że niema takiego środka dotychczas, który mógłby je zagasić. Woda podtrzymywać będzie jeszcze ich działanie.

Ponieważ bomby te są bardzo lekkie, każdy samolot może wziąć 1000 takich pocisków, udając się na lot. **Eskadra powietrzna, składająca się ze 100 samolotów, może w przeciągu trzech godzin zniszczyć cały Paryż.**

Jeśli wziąć pod uwagę, że tylko połowa tych bomb padnie na domy—równocześnie wybuchnie pożar w 50.000 miejscach.

Za pierwszą eskadrą aeroplanów pospieszy druga. Ta z kolei rzucać będzie bomby gazowe. Jeden z najnowszych gazów, wynaleziony przez chemików angielskich, posiada tak wielką moc śmiercionośna, że wystarczy najdrobniejszy jego pyłek, by zabić człowieka.

Oczywiście, ci, którzy nie umrą od płomieni lub gazów, oszaleją od tych okropnych scen, których będą świadkami.

Aby zniszczyć Londyn, wystarczy zaledwie tysiąc takich bomb gazowych. **Dwie tonny fosgonu mogą zniszczyć miasto o liczbie 400.000 mieszkańców. Blindeks, specjalny gaz łzawiący, oślepia ludzi momentalnie i całkowicie. Bersol jest straszniejszy od dżumy. Lewisyt zatruwa wodę i produkty spożywcze...**

Następnie prelegenci zwrócili uwagę na wysoki rozwój techniki, która pozwala na wysyłanie samolotów bez pilotów. Jedna osoba, znajdująca się w odległości tysięcy kilometrów od celu, za pomocą naciskania odpowiednich guzików, na specjalnej desce rozdzielczej, będzie kierować lotem aeroplanów i zrzucać z nich bomby.

A w końcu, gdy miasto zburzone będzie przy pomocy ognia, gdy ludność będzie zatruta, oślepiona i oszalała, przylecą nowe eskadry wielkich samolotów, z transportem wojsk. **I żywi ludzie będą kończyć to, co zaczęły automaty...**

Oto prawdziwy obraz wojny przyszłości, rysowany przez uczonych i wojskowych specjalistów.

LUNA Dźwiękowe Kino Dźwiękowe Kino LUNA

!! Dziś wielka premjera !!

Najpotężniejsze arcydzieło reżyserji genjalnego E. A. Duponta.

Salto Mortale

Upojna pieśń zmysłów, hymn uczucia i poświęcenia.

W rolach głównych: **Gina Manes, Daniele Mendaille, Roger Maxime**

Film, który olśniewa, zdumiewa i zachwyca!
Film tysiąca atrakcji!
Film o niebywałem napięciu i emocji!
Film o frapującej technice zdjęć!
Film o niewidzianej wystawie!

NADPROGRAMY! Początek seansów o godz. 4-ej w poł., w soboty i niedziele o g. 12 w południe. NADPROGRAMY!

Bezrobotni biuraliści

znajdą pracę w zakładach ubezpieczeniowych

Akcja naczelnego komitetu do spraw bezrobocia

(d) Powszechny zakład ubezpieczeń wzajemnych rozesłał okólnik do wszystkich swych inspektorów wojewódzkich, w którym poleca, **by angażowały do prac akordowych bezrobotnych pracowników umysłowych, przedewszystkiem zaś żywicieli rodzin, nie korzystających już z zasiłków zakładu ubezpieczeń i pozostających wskutek tego w najgorszej sytuacji materjalnej.**

Dotychczas do wszystkich prac nadetatowych w zakładach ubezpieczeń, trwających przeważnie kilka miesięcy w ciągu roku, przyjmowano niemal wyłącznie pracowników zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Urzędnicy ci wykonywali te prace w godzinach pozabiurowych, po spełnieniu swych zwykłych czynności.

Obecnie robót tych nie będą już dokonywali.

Do prac akordowych przyjęci zostaną wyłącznie bezrobotni. Powszechny zakład ubezpieczeń wzajemnych niebawem porozumie się z organizacjami, reprezentującemi pracowników umysłowych **i określi dokładnie swe zapotrzebowanie na siły biurowe.**

Do czynności akordowych pracowników będzie należało wypisywanie polis, dowodów ubezpieczeniowych, przypomnień o płatności itd.

Pracę tę uzyskają bezrobotni, zamieszkali na terenie wszystkich bez wyjątku środowisk miejskich.

Jak nas informują, zarządzenia powszechnego zakładu ubezpieczeń nastąpiły z inicjatywy sekcji pracy naczelnego komitetu do spraw bezrobocia.

Naczelny komitet obecnie pertraktuje również z całym szeregiem innych instytucyj, nadzorowanych przez władze państwowe, **domagając się od nich, by również przyjmowały do prac nadliczbowych bezrobotnych pracowników umysłowych.**

Pertraktacje te mają być niebawem już sfinalizowane.

Zasadniczo żadna z tych instytucyj nie zgłasza sprzeciwu. Nasunęło się jednak dużo trudności technicznych, które dadzą się pokonać.

Dzięki inicjatywie sekcji pracy naczelnego komitetu do spraw bezrobocia bardzo duża liczba bezrobotnych biuralistów, znajdujących się w ciężkiej sytuacji materjalnej, **niebawem znajdzie, przynajmniej dorywczą, pracę.**

Surowe kary

za niezgłoszenie likwidacji przedsiębiorstw

Kupcom grozi wysoka grzywna i areszt

(d) W myśl nowej ustawy przemysłowej, **o każdem otwarciu lub zlikwidowaniu jakiegokolwiek przedsiębiorstwa zarobkowego, czy sklepu, należy niezwłocznie zawiadomić wydział przemysłowy magistratu, lub odnośną władzę gminną.**

Jak stwierdzono, kupcy i przemysłowcy bardzo często nie stosują się do tych postanowień. Gdy otwierają swe przedsiębiorstwa, meldują o tem władzom, gdyż wiedzą doskonale, że inaczej nie mogliby przystąpić do pracy, natomiast gdy likwidują swe przedsiębiorstwa, nie zawiadamiają o tem nikogo.

Wynika to prawdopodobnie z tego powodu, że większość z pośród nich nie wie, że do chwili oficjalnego zawiadomienia o likwidacji o przedsiębiorstwach płacić muszą wszelkie podatki.

Władze nie biorą zupełnie pod uwagę tej okoliczności, że przedsiębiorstwo było nieczynne już od dłuższego czasu. Oficjalna likwidacja następuje dopiero w dniu zgłoszenia odpowiedniego meldunku i **do tego terminu wszystkie opłaty skarbowe, jakim podlegała firma muszą być uiszczone.**

Prócz tego, za niezameldowanie o likwidacji przedsiębiorstwa, przewidziane są kary: **do tysiąca złotych grzywny, względnie 14 dni aresztu albo też obie kary łącznie, stosowane w drodze administracyjnej.**

W ostatnich czasach we wszystkich ośrodkach miejskich dokonywana jest dokładna kontrola wszelkich przedsiębiorstw zarobkowych. Wiele osób, które od szeregu lat już nie prowadzą przedsiębiorstwa przemysłowego, czy sklepu, lecz nie meldowały o tem wydziałowi przemysłowemu magistratu, ulega karze.

Władze starają się odszukać kupców i przemysłowców, którzy zmienili swe miejsce zamieszkania, przenosząc się do innych miast.

Należy więc pamiętać, że zawiadomienie władz o otwarciu, czy zlikwidowaniu przedsiębiorstwa jest konieczne.

Ostrzeżenie to jest na czasie z uwagi na to, że od 1 stycznia 1932 r. we wszystkich miastach likwiduje się spora ilość przedsiębiorstw.

Noc szału

młodocianego defraudanta

Po wesołej zabawie powędrował do więzienia

(d) Stanisław Karbowski od czterech lat już był gońcem w kwiaciarni Weroniki Szkłowskiej. Pracował bardzo sumiennie i chlebodawczyni obdarzała go dużem zaufaniem.

Pewnego dnia, gdy po skończonej pracy udawał się już do domu, p. Szkłowska dała mu jeszcze jedno polecenie.

Kazała mu odnieść 200 złotych jakiejś pani z którą pozostawała w stałych stosunkach handlowych.

Młodzieniec nigdy jeszcze nie miał w ręku tak znacznej sumy pieniężnej. Gdy wyszedł ze sklepu, myślał o tem, że te pieniądze bardzo by mu się przydały, że mógłby przynajmniej raz w życiu wesoło się zabawić.

Działo się to około godziny ósmej wieczorem. Gdy przechodził koło jakiejś restauracji, zaczepił go znajomy, Wiktor Mróz.

— Chodź ze mną — rzekł doń znajomy. — Napijemy się...

Karbowski nawet nie zdążył mu odpowiedzieć.

Mróz wepchnął go do środka. Po chwili już siedzieli przy stoliku, pili wódkę i spożywali smakowite zakąsk.

Młody goniec nie był przyzwyczajony do trunków alkoholowych.

Po ośmiu kieliszkach już słabo zdawał sobie sprawę z tego, co się dokoła niego dzieje. Nie pozwolił znajomemu uregulować rachunku i sam zapłacił wszystko, z pieniędzy, które otrzymał od swej chlebodawczyni.

Z restauracji pomknęli taksówką do jakiegoś domu schadzek. Tam znów wypili sporą ilość wódki *i bawili się z jakiemiś dziewczętami.*

Następnie odwiedzili jeszcze jakiś podejrzany lokal.

O godzinie dziesiątej rano Karbowski powrócił do domu. Z dwustu złotych nie pozostało ani grosza.

Młodzieniec nawet nie pamiętał, gdzie roztrwonił te pieniądze.

Do kwiaciarni oczywiście już nie wrócił.

Przez szereg dni błąkał się po mieście zamierzając wyjechać do Warszawy Nie miał jednak pieniędzy na bilet kolejowy.

I pewnego wieczoru został aresztowany. Okazało się, że p. Szkłowska zawiadomiła policję o przywłaszczeniu 200 złotych.

Karbowski stanął przed sądem. Skazano go na cztery miesiące więzienia.

Poradnik astrologiczny

URODZENI pod znakiem KOZIOROŻCA w dniu 31 grudnia, — posiadają charakter zarozumiały pewny siebie, pretensjonalny, lubią poszukiwać orginalności i nowych wrażeń świadomi są swej odpowiedzialności za popełnione czyny, lecz nie przyznają się do takowych Pragną poznać doświadczenia życiowe, prędko się we wszystkiem orjentują i umiejętnie zwalczają napotkane trudności życiowe i wrogów, dzięki czemu powodzenie wykorzystają według swoich życzeń. Posiadają wrodzone zdolności artystyczne, lecz mało kiedy korzystają z takowych z powodu niecierpliwości lub braków materjalnych. W pożyciu małżeńskiem przeważnie żyją szczęśliwie i w zgodzie zabezpieczeni materjalnie. Są ambitni łaski lub pomocy nie będą od nikogo żądać. Będą okres dla siebie przechodzić ciężki, lecz prędko takowy zwalczą i będą mieć możność zrobienia dobrej karjery

Urodzeni pod wpływem KOZIOROŻCA — powinni wystrzegać się pośliźgnięcia, konnej jazdy i kąpieli w bieżącej wodzie.

Dla urodzonych 31 grudnia, szczęśliwy miesiąc lipiec, daty dnia 15, 26, 31 kolor szary z czerwonym, jako amulet-talizman ALMANDIN przynosi szczęście, liczby loteryjne 32971 — 22.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

NAJWESELSZA NOC SYLWESTROWA W „BOMBIE".

Nigdzie chyba nie będzie tak wesoło w noc sylwestrową, jak w teatrze „Bomba" na specjalnym przebojowym programie p. n. „Szaleństwo u Gierasa", który w tym sezonie więcej nie będzie powtórzony. W programie bierze udział cały zespół artystyczny „Bomby", z królem humoru Romualdem Gierasińskim na czele Szczególne zainteresowanie wzbudziły atrakcyjne konkursy między innemi konkurs rumby, z udziałem publiczności Pozatem i inne nieznane dotąd w Łodzi atrakcje i niespodzianki. Początek wspaniałego programu o godz. 12-ej w nocy.

COCTAIL

ul. Przejazd № 34
Tel. 105-73

Dziś w czwartek, dnia 31 grudnia, o godz. 8-ej i 10-ej wiecz,

Dwa przedstawienia sylwestrowe.

Udział biorą

Kalinówna
Boroński
Hanusz
Minowicz

oraz cały zespół.

Niespodzianki. Niespodzianki.
Humor. Śpiew. Taniec.

Kasa dzienna czynna w składzie mat. piśm. **W. Schweitzera, ul. Piotrkowska Nr. 104.** Tel 100-52, od godz. 10-ej rano bez przerwy do godz. 5-ej popoł., zaś od godz. 5 min. 30 w kasie wiecz. „Coctailu", ul. Przejazd 34, tel. 105-73.

DŹWIĘKOWE GRAND KINO

Dziś Uroczysta Noworoczna Premjera!

Wytwórni „PARAMOUNT" wrodukcji 1932 r. p. t.

Klątwa Rodu Mandarynów

z Anną May Wong i Sessue Hayakawą

w rolach głównych :

ANNA MAY WONG — najcudowniejsze zjawisko ekranu — w swej orientalnej krasie — czaruje i zachwyca
SESSUE HAYAKAWA — to nie modny gwiazdor, a prawdziwy artysta.
Film. — który treścią daleko odbiega od szablonowej produkcji ostatnich czasów.
Film — w którym najwyższy artyzm idzie w parze z najnowszemi zdobyczami techniki filmowej.
Film — który przez swoją rewelacyjną treść nie uzyskał cenzury w stolicach Europy Zachodniej.

Napięcie — Tempo — Emocja!

Nad program: Najnowszy dodatek kreskowy Fleischera, tygodnik dźwiękowy oraz aktualna zagr. kronika P.A.T'a.

Początek o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta pocz. o g. 12-ej.

P. S. Dyrekcja „Grand-Kina" niniejszym zawiadamia, że wobec nadzwyczajnego powodzenia filmu p. t. „Laurel i Hardy za kratami" postanowiła film powyższy wyświetlić na porankach od godziny 12—3 po południu w dniach 1, 2 i 3 stycznia 1932 r.

To, co najweselsze...

Katz i Kotek grają w karty. Katz zagląda co chwilę do kart swego partnera i oczywiście za każdym razem wygrywa. Ta dość oryginalna metoda gry wydaje się wkońcu Kotkowi nieznośna, tembardziej, że przegrał już przeszło 100 złotych, gdy więc niesumienny gracz znowu nachyla się, by sprawdzić karty przeciwnika, Kotek zrywa się z miejsca i krzyczy oburzony:

— Panie Katz, co to za zaglądanie do kart?!

— A co pan myśli — odpowiada spokojnie Katz — że ja się będę hazardował w tych ciężkich czasach?...

★

Kolasiński jest kasjerem w firmie „Plajtowicz i S-ka". Pewnego dnia szef powiada do Kolasińskiego:

— Panie Kolasiński, widziałem jak pan wczoraj biegł za tramwajem. Od pierwszego wymawiam panu posadę...

— Dlaczego?... Z jakiego powodu?...

— Człowiek, który tak szybko biega, jak pan, nie może być u mnie kasjerem...

★

Do komisarjatu policji w małem miasteczku zgłasza się jakiś mizerny człeczyna i zapytuje dyżurnego przodownika:

— Czy mógłby mi pan udzielić pewnej informacji?...

— No, o co chodzi? — pyta przodownik.

— Widzi pan przodownik sprawa jest następująca... Na mieście ukazały się obwieszczenia, że za wykrycie potajemnej fabryki spirytusu lub sacharyny dostaje się 1.000 złotych nagrody..

— Tak, no, cóż z tego?...

— Otóż chciałem się dowiedzieć, jeżeli jeden człowiek wykryje takie dwie fabryczki, czy otrzymuje podwójną nagrodę?...

— Dlaczego pan o to pyta?.. Czy wie pan o tajnej fabryce spirytusu?...

— Nie, ale ja się umówiłem z przyjacielem, że on założy taką fabrykę, a ja ją wykryję, tylko dla jednego marnego tysiąca nam się ten interes nie kalkuluje.

★

Pietrasiński udaje się do szkoły, by dowiedzieć się o postępach syna.

— Panie profesorze — zwraca się Pietrasiński — mój syn ma chyba dużo oryginalnych pomysłów?...

— Owszem, ale, niestety, tylko przy ortografji....

Najweselsza noc sylwestrowa w Łodzi!

Teatr „BOMBA"

Jedyne widowisko sylwestrowe o specjalnym, przebojowym programie, który w tym sezonie nie będzie powtórzony

p. n.

„Szaleństwo u Gierasa"

z udziałem całego zespołu artystycznego **„Bomby"** na czele z królem komików,

z Romualdem Gierasieńskim.

Efektowne stroje i dekoracje. Konkurs rumby z cennemi nagrodami! Niewidziane dotąd w Łodzi atrakcje i niespodzianki! Aktorzy będą się bawić razem z publicznością!

Początek programu o godz. 12-ej w nocy. — Bilety wcześniej można nabyć w biurze podróży „Orbis" (Piotrkowska 67).

O wszystkiem potrochu...

Regulacja handlu mlecznego. Właściciele małych mieszkań nie mogą płacić lokalowego podatku. Przymusowe umieszczanie piorunochronów na wsiach. Hodowanie zwierząt w prywatnych mieszkaniach.

W NAJBLIŻSZYM CZASIE ukażą się nowe rozporządzenia w sprawie

sprzedaży mleka.

Ministerstwo spraw wewnętrznych pozostawiło wojewodom swobodę w wydawaniu lokalnych zarządzeń w tej sprawie. Chodzi o ograniczenie sprzedaży mleka w nieodpowiednich miejscach oraz przez niepowołane do tego osoby. Nowe rozporządzenia uregulują wreszcie zaniedbaną kwestję handlu mlecznego.

★

ZWIĄZEK MIAST wystosował memorjał do ministerstwa spraw wewnętrznych domagając się zwolnienia od podatku lokalowego właścicieli mieszkań jedno i dwuizbowych.

W memorjale projektodawcy wskazują na to, że wyżej wymienione mieszkania zajmują przeważnie

ludzie niezamożni,

od których nie można nawet wyegzekwować należnych sum podatkowych.

★

WŁADZE ZAMIERZAJĄ wydać w najbliższym czasie zarządzenie w sprawie

przymusowego umieszczenia piorunochronów na budynkach wiejskich.

Dotychczas nie udało się skłonić naszych poczciwych kmiotków do korzystania z piorunochronów, albowiem chłopi wolą odbierać premje asekuracyjne. Sprawa ta zostanie uregulowana specjalnemi zarządzeniami, które wejdą w życie już w przyszłym roku.

★

WŁADZE POLICYJNE uregulują w najbliższym czasie sprawę

hodowania zwierząt w mieszkaniach prywatnych.

Nowe zarządzenia dotyczą hodowania w mieszkaniach zwierząt drapieżnych, niebezpiecznych dla otoczenia.

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek i w piątek o godz. 8.30 wieczorem bawi publiczność arcywesoła komedja Friedmana i Nerca „Dr. Stieglitz" z kapitlnym Michałem Zniczem w roli popisowej.

WESOŁEK SYLWESTROWY W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś, w czwartek, o godz 12-ej i o 2-ej w nocy Tradycyjny Wesołek Sylwestrowy, urządzany przez artystów Teatrów Miejskich Będzie to wesołek nad wesołkami

Hallo! Tu radjo!..

„POLSKIEGO RADJA".
PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ
CZWARTEK, dnia 31 grudnia 1931 roku.

11.58—12.10: Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.

12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160.

12.35—14.00 Poranek szkolny z Filharmon Warszawskiej.

14.00—15.50 Przerwa.

15.50—16.15 Program dla dzieci 1) Feljeton Noworoczny Wacława Sieroszewskiego, 2) Tr z Wilna opow pt: „Nowy Rok" podług Glogera.

16.20—16.40 Kurs średn. języka francuskiego (tr. z W-wy)

16.40—17.10 Płyty gramofonowe z Warszawy.

17.10—17.35 „Noworoczne zabiegi wróżebne", wygł dr K Zawistowicz (tr. z W-wy).

17.35—18.50 Koncert solistów z Warszawy

18.50—19.15: Rozmaitości

19.15—19.30. Komunikat Izby Przem.-Handl w Łodzi, odczytanie progr na dzień następny

19.30 — 19.45: Kalendarzyk filmowy repertuar teatrów i płyty gramofonowe.

19.45—20.00. Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy.

20.00—20.15 Feljeton Kornela Makuszyńskiego (tr. z W-wy).

20.15—21.00 Muzyka lekka z Warszawy.

21.25—22.10 Słuchowisko „Zrzędność i Przekora", Al hr. Fredry (z Mieczysławem Frenklem (tr z W-wy).

22.15—22.30 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, kom: meteorolog., policyjny, wiadomości sportowe. Tr. z W-wy

22.30—23.00 Transmisja audycji sylwestrowej ze Lwowa

23.00—23.30 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

23.30—24.05 Przemówienia Nacz. Dyr. „Polskiego Radja", p. Z Chamca i dyr Stefana Tymienieckiego (tr. z W-wy i Katowic).

0.05—1.00 Słuchowisko p. t: „Sąd nad kryzysem" T. Strzetelskiego (tr z W-wy).

1.00—2.00 Muzyka taneczna z Warszawy

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00. *Wiedeń.* „Baron cygański" — operetka Jana Straussa. Tr. z Opery Wiedeńskiej.

21.00. *Rzym.* „La danza delle libellule" — operetka Lehara.

21.00. *Medjolan.* Transm. opery ze Scali Medjolańskiej.

21.30 *Berlin.* Przemówienie Prezydenta Hindenburga.

23.00 *Koenigswusterhausen.* Koncert symfoniczny.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w czwartek, w piątek i w sobotę wieczorem wesoła komedja Jerome-Jerome'a „Miss Hobbs" z J. Macherską w roli tytułowej

W piątek o godz 5-ej po poł po raz 82-gi kapitalne „Hau Hau" z Michałem Zniczem. Ceny zniżone.

DŹWIĘKOWY

DŹWIĘKOWY

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH! — Arcydzieło dźwiękowe reżyserji Mistrza ERNESTA LUBICZA p. t.: DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

„WESOŁY PORUCZNIK"

W rolach głównych: MAURICE CHEVALIER, CLAUDETTE COLBERT. — Muzyka i teksty piosenek Oskara Straussa.
Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. — Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 1-ej.

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

SPLENDID

ul. Narutowicza 20

DZIŚ CZWARTEK I JUTRO PIĄTEK

Pożegnanie Starego i Powitanie NOWEGO ROKU

Na ekranie „BAL W OPERZE" z Lianą Heidl, Petrowiczem i G. Alexandrem. — Na scenie WIELKI PRZEGLĄD PRZEBOJÓW. Występy z Karlińską, Minowiczem, Opolskim, Nikołajewą i Plewickim na czele. — 12 najlepszych numerów! — Dziś pocz. o 7.45, 10 i 12. — Jutro o 6, 8 i 10 w. — Ceny miejsc niepodwyższone.

NIEWOLNICA

Powieść kryminalno-sensacyjna

Napisał specjalnie dla „Expressu" JERZY BAK

66)

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

W Katowicach popełniono zagadkowe morderstwo Ofiara zbrodniarzy padł współwłaściciel fabryki chemikalij. Kamieniecki oraz jego żona Stwierdzono, że Kamieniecki pracował ostatnio nad doniosłym wynalazkiem który miał spowodować przewrót w dziedzinie produkcji farb Zwłoki wykryto w opancerzonym gabinecie posiadającym liczne dzwonki alarmowe i do którego nikt nie miał prawa wstępu. Z biurka skradziono dokumenty, dotyczące wynalazku.

Podejrzenie pada na wspólnika Kamienieckiego. Fryderyka Blatta. który po pewnym czasie umiera w szpitalu dla obłąkanych. opętany jakąś manją prześladowczą.

Z pozostawionego pamiętnika wynika, że Blatt miał zamiar zgładzić swego wspólnika, ale zbrodni tej nie popełnił.

Po śmierci Blatta kierowniczką fabryki zostaje jego żona, pani Ila. która raz już uciekła od swego męża z podejrzanym osobnikiem, niejakim Szarkiewiczem. Osobnik ten porzucił ją jednak, gdy Blattowa straciła środki do życia.

Stenotypistką w fabryce Blatta i Kamienieckiego była Jadzia Krzysikówna. zaręczona nieoficjalnie z Kazikiem Flaszkowskim.

Opiekunem Flaszkowskiego był Kamieniecki, który w myśl testamentu ojca Kazika dysponował jego kapitałem w sumie 100.000 dolarów. Po zabójstwie Kamienieckiego okazało się, że pieniądze te zostały z banku wycofane.

Jadzia nawiązuje znajomość z detektywem Czyńskim. który podejmuje się wykrycia sprawców tajemniczego morderstwa Czyński dochodzi do wniosku. że na terenie Polski grasuje tajemnicza banda „Rubinowy Pierścień", do której należą zawodowi oszuści i włamywacze: Klimczak, Scheideman Wosiak i inni. Między innemi podejrzenie pada również na mieszkającego w Katowicach rzekomego jasnowidza Zarańskiego. który w straszliwy sposób maltretuje swą córeczkę Gizię. Dziewczynką zaopiekowała się Jadzia.

Klimczak został zabity podczas pościgu na ciemnej uliczce w Łodzi, lecz po kilku dniach okazało się. że groźny bandyta żyje Tajemnicy tej nie zdołano narazie wyjaśnić

Pewnego wieczoru do mieszkania Jadzi wpadł Flaszkowski, ścigany przez policję

Jadzia udzieliła mu schronienia w swem mieszkaniu Flaszkowski przyznaje się że kocha Hankę. pensjonarkę z zakładu Żeberkowej i że ona wciągnęła go do bandy „Rubinowy Pierścień". Jadzia stara się go skłonić do powrotu, lecz Flaszkowski nie chce o tem słyszeć.

Członkowie bandy „Rubinowy Pierścień" Scheidemann i Lenczewski. wysyłają do Jadzi list, donosząc, że Flaszkowski jest w niebezpieczeństwie. Za jej pośrednictwem chcą zwabić do Warszawy Czyńskiego.

Jadzia po otrzymaniu listu wyjeżdża do Warszawy. Lenczewski przedstawia się jako wywiadowca warszawskiego Urzędu Śledczego i namawia ją do napisania listu wzywającego Czyńskiego do Warszawy (hotel „Victoria" pokój 225).

Jadzia, nie przeczuwając nic złego napisała list, który Lenczewski schował do swej kieszeni, gdy Jadzia chciała wyjść z pokoju, bandyta zatrzymał ją, nakładając jej kajdanki na ręce.

Tymczasem detektyw dowiedziawszy się od dozorcy, że Jadzia po otrzymaniu jakiegoś listu pojechała do Warszawy, udaje się również do stolicy, by ją odnaleźć.

Po stoczeniu walki z Lenczewskim i Schaidemannem zwalnia Jadzię z rąk opryszków.

Zabiera ją do pokoju Hanki i tam zamieszkują w trójkę Flaszkowski opiekował się troskliwie Jadzią, zaniedbując Hankę.

Tymczasem Lenczewski i Scheidemann przysięgają zemstę Flaszkowskiemu

Pewnego wieczoru, gdy Flaszkowski wyszedł z Hanką za miasto, napadł na nich Lenczewski, raniąc ciężko Hankę.

Hanka wskutek otrzymanych ran zmarła na ulicy

Blattowa proponuje Jadzi wspólny wyjazd zagranicę.

Jadzia przyjmuje tę propozycję i razem wyjeżdżają do Wiednia, gdzie zawierają znajomość z inżynierem Gustawem Reinerem.

Reiner prowadzi pertraktacje z Scheidemannem w sprawie odkupienia wynalazku Kamienieckiego.

Reiner chce wiedzieć od kogo te dokumenty pochodzą, lecz Scheidemann nie chce mu odpowiedzieć na to pytanie

— To nie jest błahy powód, panie Scheidemann... To jest bardzo poważny powód... A propos, czy zna pan w Katowicach niejakiego Kamienieckiego?

Scheidemann zbladł. W pierwszej chwili chciał się zerwać z krzesła, lecz spokojny wzrok Reinera powstrzymał go od tego kroku.

— Znałem go... owszem... — odparł urywanym głosem — Dlaczego pan o to pyta?..

— Nic, ot, tak sobie... Mam pewne podejrzenia, że te papiery pochodzą od niego....

— Kto to panu powiedział?..

— Dowiedziałem się... Czy to panu nie wystarczy?.. Podobno Kamienicki już nie żyje...

— Został zamordowany... — dodał Scheidemann z jakimś dziwnym błyskiem w oczach.

— Właśnie o to chodzi... Został zamordowany... Morderca skradł te dokumenty...

Scheidemann porwał się z krzesła. Dysząc ciężko, nachylił twarz nad biurkiem i wpatrując się groźnie w twarz Reinera, który nie drgnął nawet, zapytał:

— Więc cóż z tego?.. Czy pan chce przez to powiedzieć, że ja go zamordowałem?..

— Nie, tego jeszcze nie powiedziałem... Pan się niepotrzebnie unosi, panie Scheidemann. Opowiadam panu tylko to, co słyszałem... Takie plotki kursują po świecie... Ale przyzna pan, że te papiery pochodzą od niego?..

— Może... Nie wiem...

— Ale ja wiem napewno... I dlatego nie skorzystam z pańskiej oferty...

Scheidemann opadł z powrotem na krzesło.

— Powiem panu jak było... — zaczął — Szczerze... Nie będę przed panem nic ukrywał... Te papiery pochodzą rzeczywiście od Kamienieckiego... Kto go zamordował i kto te dokumenty wykradł z jego biurka — nie wiem... Musiał to być w każdym razie majster nielada... Robota precyzyjna, gładka, świetnie wykombinowana... Nie przeczę... Ale kto ją wykonał — nie wiem... Mówię szczerze — nie wiem.. Nie wiadomo mi również, dlaczego zbrodniarz nie skorzystał ze swego łupu.. Może w ostatniej chwili stchórzył, może chciał zatrzeć za sobą ślady, dość, że puścił te papiery w świat... Gdzie już one nie były, ile razy przechodziły już z rąk do rąk!.. Rozczłonkowano je na części... Każda część była w innych rękach... Trzeba było to wszystko zebrać, wydostać, ułożyć. Ja podjąłem się tej roli... Nie mało pieniędzy kosztowała mnie ta historja... Ale co ja z tem zrobię?.. Nie znam się na chemicznych formułkach... Nie jestem zdolny do takich interesów. Chcę uczciwie sprzedać... Pan jest fachowcem... Dla pana to jest pieniądz... Tak się ta sprawa przedstawia...

Reiner przysłuchiwał mu się z ukrytym uśmieszkiem, a gdy Scheidemann skończył, powstał i rzekł stanowczo:

— Nie, panie Scheidemann ja tego interesu nie zrobię... Nie mam zamiaru siedzieć w więzieniu...

— Kto mówi o więzieniu?.. Dlaczego miałby pan siedzieć w więzieniu?.. W każdej chwili może pan wskazać od kogo odkupił pan ten wynalazek...

— Nie wiem nawet gdzie pan mieszka... Przecież w Wiedniu przebywa pan chwilowo...

— Cóż z tego?.. Zresztą, policja nie dowie się o tem... Takie rzeczy trzyma się w tajemnicy...

— Nie, nie... — zaprzeczał Reiner — Rezygnuję...

— Scheidemann uśmiechnął się chytrze i zniżając głos, szepnął:

— Panie Reiner... Niech pan nie sądzi, że w mieście nie wiedzą jaki jest stan pańskiej firmy... Pan jest zadłużony po uszy... Akcje pańskich zakładów spadają na łeb i na szyję.. Ja wiem wszystko... Ten wynalazek może pana postawić na nogi.... Więcej nie powiem już ani słowa...

Scheidemann czekał na efekt swych słów. Reiner spuścił głowę i zamyślił się

O stanie swych interesów wiedział lepiej niż Scheidemann. Dotychczas udawało mu się ukryć przed konkurentami ostatnie bilanse, które nie wyglądały zbyt pomyślnie. Liczył na pożyczki zagraniczne, które zawiodły jednak na całej linji. Słowa Scheidemanna przekonały go, że wieść o kiepskim stanie przedsiębiorstwa przedostała się już poza ramy fabryki. Mózg jego pracował intensywnie.

— Co będzie, jeśli pańscy wrogowie skupią wszystkie akcje, co?.. Czy wtedy będzie panu lepiej?.. Trzeba być kupcem, panie Reiner... — namawiał go Scheidemann, jak zły duch — Mnie jest wszystko jedno. Mogę pójść do pańskiej konkurencji... Pilzner chętnie pójdzie na tę kombinację... Wystarczy, abym mu tylko słówko szepnął... Ale ja mam dla pana sentyment.. Chcę, żeby pan zarobił... No?..

Reiner począł spacerować szybkiemi krokami po gabinecie. Wreszcie zatrzymał się przed Scheidemannem i postanowił:

— Niech mi pan da kilka dni do namysłu... Zresztą, papiery i tak nie są jeszcze gotowe... Niech pan wstąpi jeszcze do mnie... Zastanowię się...

Scheidemann wstał.

— Dobrze, panie inżynierze... Wstąpię pojutrze... Ale to już musi być ostateczny tremin.

Rozdział siedemdziesiąty szósty

Gdy kobieta pragnie...

Minęło kilka dni. Jadzia i Blattowa bawiły jeszcze w Wiedniu. Reinera przez te kilka dni nie widziały ani razu. Mówiono im, że wyjechał. Dokąd — nikt nie wiedział.

Pewnego dnia w rannych godzinach gdy Blattowa zajęta była swą toaletą, rozległ się dzwonek.

— Hallo!..

— Tu portjer... Czy pani prezesowa przy aparacie?..

— Tak... O co chodzi?..

— Jakiś pan pyta o panią... Z Katowic... Pan Lentz...

— Aha... Doskonale... Proszę... Niech wejdzie na górę...

Odłożyła słuchawkę. Otuliła się szczelniej wzorzystym szlafroczkiem i poprawiła włosy przed lustrem. Zajrzała do sypialni. Jadzia dopiero wstawała.

— Bardzo panią przepraszam... — rzekła — Przyjechał dyr. Lentz... Będę musiała z nim odbyć krótką konferencję

— Proszę, proszę... — odparła Jadzia — Nie będę przeszkadzała...

— To niedługo potrwa... Zaraz po tej rozmowie zejdziemy na śniadanie a potem wyjedziemy na miasto...

Zamknęła drzwi od sypialni. Po chwili rozległo się pukanie.

— Proszę...

Do pokoju wszedł czterdziestoletni mężczyzna w eleganckim futerku i meloniku.

— Witam panią prezesową... — rzekł całując ją w rękę — Jakże się pani czuje?...

— Dziękuję... Dobrze... Niech pan zdejmie futerko... Tu bardzo ciepło...

— Czuję, czuję... — rzekł, zdejmując futro — Przyjechałem jeszcze wczoraj o dwunastej w nocy, ale nie chciałem paniom przeszkadzać o tak późnej porze... Jak się miewa panna Jadzia?..

— Dobrze... Spędzamy bardzo miło czas... Co słychać w Katowicach?..

— Otrzymała pani pewnie szczegółowe relacje?.. Wysyłam je punktualnie co drugi dzień w myśl pani życzeń...

— Owszem, dziękuję panu... Otrzymuję punktualnie... Możemy więc przystąpić do właściwej sprawy...

— Słucham... Czy stało się coś ważnego?..

— Dla mnie jest to sprawa pierwszorzędnej wagi... — odparła Blattowa, zniżając nieco głos — Jest tu w Wiedniu pewna fabryka chemikalij, której głównym akcjonarjuszem jest niejaki Gustaw Reiner...

— Gustaw Reiner... zaraz... zdaje się, że znam to nazwisko...

— Mniejsza z tem... Chodziłoby mi o to, aby pan zasięgnął szczegółowych informacyj o stanie tego przedsiębiorstwa...

— Aha... Czy wolno mi zapytać w jakim celu mam zebrać te informacje?..

Blattowa uczyniła jakiś nieokreślony ruch ręką i odparła:

— O tem pomówimy później... Pan zna Wiedeń, prawda?..

— Oczywiście... Praktykowałem tu przez dłuższy czas...

— Właśnie, więc nie trudno będzie panu spełnić moją prośbę...

— Oczywiście... To drobnostka...

— Kiedy będzie mi pan mógł dać odpowiedź?..

— Za dwa dni...

— Doskonale... A więc pojutrze czekam na pana w hotelu...

Dyr. Lentz pożegnał się i wyszedł. Blattowa otworzyła drzwi od sypialni.

— Czy już pani gotowa? — zwróciła się do Jadzi, która zajęta była układaniem swej fryzury.

— Za chwileczkę...

— U mnie również nie długo potrwa. Ma pani ukłony od dyrektora Lentza...

— Dziękuję...

Po pięciu minutach zeszły na dół do sali jadalnej.

— — — — — — — —

W dwa dni później dyr. Lentz przybył złożyć szczegółowy raport. Blattowa czekała nań z wielką niecierpliwością.

— Czy ma pan informacje, o które prosiłam?..

— Owszem... Przedsiębiorstwo Gustawa Reinera jest mocno zachwiane...

Na twarzy Blattowej zakwitł uśmiech zadowolenia.

— No, no?.. Cóż dalej?..

— Passywa w obecnej chwili nie wynoszą zbyt wiele, zaledwie kilka tysięcy szylingów, ale jeśli opinja dowie się o tem i Reiner straci resztę kredytów, upadłość jest więcej niż pewna...

— Czy są w obiegu jakieś jego weksle?..

(Dalszy ciąg jutro).

ODEON Przejazd 2 — **Dźwiękowe Kino—Teatry** — **WODEWIL** Główna 1

Dziś i dni następnych!

DZIESIĘCIU z PAWIAKA

Wysiłek najwybitniejszych artystów polskich, jak: WĘGRZYN, SAMBORSKI, BATYCKA, BRODZISZ, LUBIEŃSKA — Film, który przenosi nas bezpośrednio na teren zmagań bohaterskich śmiałków o wyzwolenie Polski. — Ceny miejsc w ODEONIE do godz. 6-ej III — 75 gr. II — 1 zł., I — 1.50 po godz. 6-ej III — 1 zł., II — 1.25, zł. I — 1.75. W „WODEWILU" ceny miejsc. III — 75 gr., II — 1 zł., I — 1.50 zł.

Dźwiękowy Teatr Swietlny

CASINO

Dziś i dni następnych

Czaruje i zachwyca swą grą **RAMON NOVARRO** bożyszcze kobiet całego świata w filmie **„NAD RANEM"** wg powieści **Artura Schnitzlera** p. t. **„Gra o Brzasku.** — Nad programy i Tygodniki dźwiękowe

Początek seansów o godzinie 4.30 po poł

„MOULIN ROUGE"

UL. MONIUSZKI 1.

Kto chce przyjemnie spędzić noc sylwestrową

niech przyjdzie do kabaretu **MOULIN ROUGE** gdzie Dyrekcja dla swych miłych gości przygotowała poza zwykłym programem **wiele pierwszorzędnych atrakcji i moc miłych niespodzianek.** Orkiestra powiększona. Zabawa do białego rana. Uprasza się o zamawianie pozostałych w niewielkiej ilości stolików. **Od 1-go stycznia wielki przebojowy program** zmiana sił artystycznych krajowych i zagranicznych.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89.
(przy przystanku tramw. pabianickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Doktór

Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8. w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Elektroterapja.
Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—9, w niedzielę i święta od g. 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

H. Lubicz

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Cegielniana № 7
według starej numeracji Cegielniana 43
telefon 141-32
Przyjmuje od g 8—10 12—2, 5—8 w. nedziele i święta od 9—11 Dla pań oddzielna poczekalnia

---

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią. Elektroterapja.
Południowa 28, tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 wiecz.
W niedziele od 9—1 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

Niewiażski

Andrzeja 5. tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapja, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.

F. Bornstein

akuszer - ginekolog
ŚRÓDMIEJSKA 29 (dawn. Cegielniana nr 4), tel. 134-90.
Godziny przyjęć 10—12, 3—7 po poł.

Dźwiękowe kino

MIMOZA

Kilińskiego 178.

Wielki program świąteczny.
Od wtorku, 22 grudnia 1931 r. i dni następnych: Dramat miłości i poświęcenia.
Dziś poraz ostatni. **NA SYBIR**
W rolach głównych: J. Smosarska, A. Brodzisz, B. Samborski, M. Frenkiel.
Początek seansów w dni powszednie o godzinie 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. — Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr
Następny program: **„HAI-TANG".** W roli głównej: **ANNA MAY WONG.** — —

Pończochy jedwabne

i inne,
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu

CYGANSKIE ROMANSE

Najnowszy utwór genjalnego reżysera angielskiego „PUDOWKINA"
Williama Willcox
z udziałem dawno niewidzianej ulubienicy publiczności **BRYGIDY HELM** oraz **JÓZEFA SCHILDKRAUTA**
Muzyka wykonana przez rewelacyjny zespół **CYGAŃSKIEJ ORKIESTRY** pod batutą **ALFREDA RODEGO**
wkrótce w kinie „SPLENDID".

PRYWATNE

POGOTOWIE LEKARSKIE

Zielona 6. TELEFON: **12-333**

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno ginekologiczna.

Refrain przebojowego tanga
„Ty nie jesteś pierwsza"...
z filmu dźwiękowego reżyserji JOE MAY'A

JEJ EKSCELENCJA MIŁOŚĆ

Słowa: JERRY — Muzyka: W. JURMANN

Ty nie jesteś pierwsza,
Więc pogódź się z tem,
Lecz moją ostatnią
Chciej być w sercu mem,
Wiedz, że kusisz mnie swym czarem,
Który w tobie kryje się,
Że rozpalasz uczuć skrę...
Że rozpalasz uczuć skrę...
Tyś więc dla mnie pierwsza —
Więc pogódź się z tem,
Lecz moją ostatnią
Chciej być w sercu mem:
Żadnej nie pokocham,
Gdym poznał twój wdzięk,
Tyś więc dla mnie pierwsza —
Zbyteczny twój lęk.

Film ten już wkrótce ukaże się na ekranie najwytworniejszego kina.

Wkrótce znów podziwiać będziemy dawno niewidzianą

Brygide Helm

Dr. med.

Łagunowski

Piotrkowska 70
Tel. 181-83
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

---

KAPELUSZE DAMSKIE

najnowszych modeli
poleca
Salon Mód
9 ZAWADZKA wejście p. bramę **9**

LAKIERNIK

SAMOCHODOWY

na roboty duco i ręczne poszukuje posady oraz przyjmuje na mieście wszelkie roboty w zakres lakiernictwa wchodzące i szyldowe. Zgłoszenia: Koziny, Gazowa 7. parter.

Dr. med.

Halfrecht

Chor. skórne weneryczne
Telefon 245-21.
Piotrkowska 10
Przyjmuje od 8-9.30 od 1-2 po poł. i od 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 9—1.

Pan B. S.

który na zabawie tramwajarzy zamienił kapelusz, proszony jest o zwrot do dozorcy domu przy Al. Kościuszki Nr. 21, gdzie wzamian otrzyma swój.

Korespondentka — — stenografistka

angielsko - francusko - niemiecko - polska biegła maszynistka z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę, ewent. na pół dnia.
R. PNES, Al. 1 Maja 41, m. 51.

Dr. med

J. NADEL

akuszerja i choroby kobiece
Przyjmuje od 3—5 i od 7—8
Pomorska 7
tel. 127-84.

W Pabjanicach

angielskiego, udziela rutynowana nauczycielka, przyjeżdżająca z Łodzi. Łask. zgłoszenia: Pani D-rowa Szenker, ul. Rocha 5. od 2—3 p. p. —

Pokój

nieumeblowany, duży z alkową do wynajęcia od 1 grudnia 1931 r. wejście niekrępujące Gdańska 42, m. 3.

Przepowiednie na 1932 rok.

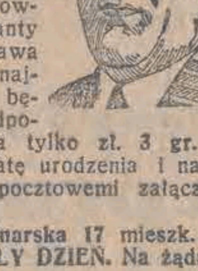

Na podstawie teoretycznych i astrologicznych badań opartych na kilkunastoletniej praktyce doszedłem do wniosku, iż dla pewnej grupy w 1932 roku zajdą poważniejsze zmiany.

Przeto z altruistycznego punktu widzenia radzę wszystkim zainteresowanym zwrócić się osobiście lub listownie do słynnego astrologa - chiromanty i mistrza wiedzy tajemnej Wacława PYFFELLO — on Wam powie jak najdokładniej jaki los Waszego życia będzie. Za analizę szczegółową i odpowiedzi słynnego MEDJUM opłata tylko zł. 3 gr. 50. ZAMIEJSCOWI mogą przesłać datę urodzenia i należność przekazem—lub znaczkami pocztowemi załączone wewnątrz listu.

Adres: WARSZAWA, ul. Bednarska 17 mieszk. 57, OSOBIŚCIE PRZYJMUJE — CAŁY DZIEŃ. Na żądanie przesyłamy objaśnienia bezpłatnie.

„OLLA" GUM..!?

Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materjalne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA".

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy - specjalistów
ZAWADZKA 1.
czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje kobieta-lekarz w niedz. i święta od 9-2 Leczenie chor. WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
Porada 3 zł.

Dr. Med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12 w poł. dla pań oddzielna poczekalnia.

Garaże

do wynajęcia b. tanio

Na miejscu stacja benzynowa, dobrze oświetlona. Bezpłatne mycie samochodów.
ul. Limanowskiego 126, J. SALCMAN.

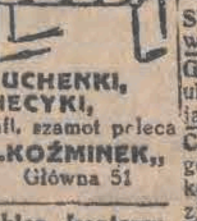

KUCHENKI, PIECYKI,
kafl. szamot poleca
„KOŹMINEK,,
Główna 51

Sklep frontowy

do wynajęcia i trzy pokoje z kuchnią razem lub oddzielnie przy ul. 11-go Listopada 43. Wiadomość H. Skosowski Nowomiejska nr. 29 fr. I p.

STENOGRAFJI udzielam tanio. Lipowa 25. m. 12. od godz. 10 do 1.

GŁUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eutonia, Liszki.

CZESANIE pań 1 zł., manicure 80 gr. golenie 50 gr., strzyżenie 1 zł., Piotrkowska 60 w podwórzu. Zakład fryzjerski, tel. 245-28.

WYPOŻYCZAM suknie balowe oraz ślubne po cenie niskiej. Piotrkowska 294 prawa oficyna III piętro. 31

BUDKA węglowa do sprzedania bardzo tanio [illegible] Nr. 3- 31

ZABIEGI kosmetyczne i masaże wykonuje tanio dyplomowana kosmetyczka, Piotrkowska 114, m. 4. pr. ofic. II w. od 2—8 po poł. 31

SPORT POLSKI w r. 1931

Dorocznym zwyczajem sumujemy z końcem roku wyniki całorocznej pracy sportowej, cieszymy się sukcesami, szukamy przyczyn klęsk i środków zaradczych przeciw niepowodzeń.

Sport polski w roku ubiegłym cieszyć się może niezwykłą rekordową wprost obfitością imprez. Każdy czytelnik naszego pisma musiał zauważyć żywiołowy rozrost ilościowy imprez sportowych

Należy się zastanowić, czy z tą obfitością zawodów i zwiększeniem się ilości zawodników, szedł w parze rozwój jakościowy. Pod względem rozwoju jakościowego musimy gałęzie sportu polskiego podzielić na trzy kategorje. Pierwsza kategorja, do której zaliczyć należy pływanie, hokej, strzelanie, gry sportowe, — rozwijała się szybko, szybciej niż to normalnie w naszych warunkach ma miejsce. Druga kategorja sportów rozwijała się normalnie, pomyślnie w oparciu o ilość. Tu klasyfikujemy lekkąatletykę, tenis, wioślarkę, zapaśnictwo narciarstwo i ping-pong.

W trzeciej kategorji wreszcie umieścimy te sporty które bądź nie cieszą się w Polsce popularnością, (piłka rowerowa, rugby, palant), bądź z braku nowych zawodników i odpowiedniego kierownictwa, popadły w zastój (waterpolo łyżwiarstwo, piłka nożna), bądź też cofnęły się w rozwoju w przeciągu lat ostatnich (kolarstwo, automobilizm).

Rozważmy teraz pokrótce linję rozwojową każdego poszczególnego sportu. W rozważaniach tych wyeliminujemy z klasyfikacji takich zawodników, którzy swych kolegów rażąco przewyższają, gdyż tego rodzaju fenomeny nie mogą być miarą w rozwoju masy. Nie weźmiemy więc pod rozwagę indywidualności Bocheńskiego, Kusocińskiego, Ehrlicha, Nehringowej.

W pływaniu odrabiamy olbrzymiemi krokami zaległości długich lat niedbalstwa. Pewne zwolnienie postępu gry czołowej, wyrównane jest z nawiązką przez ogromny postęp masy. Pięć lat temu, człowiek przepływający setkę stylem dowolnym w 1 min. 25 sek., był uważany za klasę, dziś w samym Krakowie jest takich ze trzydziestu, a na Śląsku chyba przeszło stu.

W hokeju asy dawnego A.Z.S.-u, są już bez reszty zastąpione. Pewne organy stołecznej prasy sportowej, podtrzymują nadal niezwykły poziom umiejętności Adamowskiego, Tupalskiego czy Kowalskiego. O ile wyższość techniczna Adamowskiego jest rzeczywiście bezsporna, o tyle można już dziś stanowczo stwierdzić, że Sokołowski czy Mauer dorównują Kowalskiemu I. w jego najlepszych czasach a Nowak, Marchewczyk, czy Sabiński, są nieznacznie gorsi od Tupalskiego, a niedługo wyrosną zapewne po nad jego najlepszą formę. Najbardziej po cieszającem jednak objawem, jest niebywały wzrost ilości drużyn i graczy.

W strzelaniu dają się odczuć zbawienne skutki przedolimpijskiego obozu, w grach sportowych uparta propaganda ze strony Państwowego Urzędu W.F.

W lekkiej atletyce, rekordy fenomenalnego Kusocińskiego Heljasza, Chmiela, Giedgowda, Trojanowskiego, Nowosielskiego i Biniakowskiego oraz Manteuflówny, zaciemniają tę smutną (dla lekkoatletów) prawdę, że dopływ narybku jest coraz to nikleiszy, a młodzież, zwłaszcza szkolna przenosi gry sportowe nad lekkoatletykę.

Tennis opiera się na pracy inż. Meyerhofa, o ile chodzi o grupę czołową. W zakresie ilościowym, pocieszającym jest powolne, lecz stałe wyrównanie się klasy i talent Hebdy.

W wioślarce nie powtórzyliśmy zeszłorocznych sukcesów. Supremacja K. W. 04 Poznań nienaruszona.

Boks, zapaśnictwo i narciarstwo osiągnęły już ten poziom, w którym gwałtowne skoki naprzód nie są możliwe. Należy tu jednak wskazać na powolny, lecz stały rozwój zarówno jakościowy jak i ilościowy.

Kolarstwo cierpi tak samo jak piłka nożna na degenerację etyczną (pseudoamatorstwo) i brak inteligentnych ludzi w centrali Związku.

Automobilizm, ucierpiał silnie na skutek kryzysu finansowego. Mamy świetnych kierowców (Liefeldt, Holuj, Ripper), którzy nie mają na czem jeździć. Z zagadnień natury ogólnej, dużą trwogę na przyszłość budzą nienasycone apetyty Warszawy na subwencje państwowe i na wpływy w Polskich Związkach Sportowych. Wystarczy by którykolwiek Związek miał siedzibę poza Warszawą, a wnet mamy do czynienia z permanentną a czasem nieopoczytalną kampanją prasową. Te dążności centralizacyjne i wzrastające uprzywilejowanie stolicy budzą poważne obawy na przyszłość.

Skład I.K.P.

na zawody z Wawelem.

Jak już donosiliśmy, drużyna pięściarzy IKP wyjeżdża na niedzielę do Krakowa, gdzie spotka się z bokserami tamtejszego Wawelu.

Spotkanie odbędzie się tylko w 7 wagach, gdyż krakowianie nie posiadają zawodnika o wadze ciężkiej. Skład drużyny Łódzkiej będzie zatem następujący: Spodenkiewicz, Leszczyński, Zieliński, Banasiak, Garncarek, Chmielewski, Stahl I.

Spotkanie to budzi wielkie zainteresowanie przedewszystkiem w Krakowie, gdzie drużyna IKP 9 jak i w całej Polsce zresztą cieszy się wielką popularnością ze względu na udział w niej takich zawodników jak Garncarek i Chmielewski. Będzie to równocześnie pierwszy mecz Wawelu z drużyną rzeczywiście pierwszorzędną — finalistą mistrzostw drużynowych Polski. Wygrana krakowian — o ile nie zajdą wypadki wyjątkowo niesprawiedliwych rozstrzygnięć sędziów — wydaje nam się bardzo mało prawdopodobna.

Bokserzy belgijscy

pragną zmierzyć się z polakami.

Łodzianin, p. Librach, studjujący w Brukseli, po przybyciu na okres świąteczny do kraju, komunikuje nam, iż został upoważniony przez tamtejszą federację pięściarstwa amatorskiego, do rozpoczęcia pertraktacyj w sprawie zorganizowania meczu międzypaństwowego pomiędzy drużynami bokserskiemi Polski i Belgji. Spotkanie miałoby się odbyć w pierwszej połowie lutego. Zaznaczyć należy, że sportowcy polscy po ostatnich zawodach piłkarskich i występie Kusocińskiego cieszą się niezwykłą popularnością w całej Belgji tak, że powodzenie kasowe i — co najważniejsza — propagandowego spotkania o którem mowa byłoby zapewnione. Zresztą, jeśli o stronę finansową chodzi, to związek belgijski bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność.

Międzynarodowe zawody

łyżwiarskie w Zakopanem.

W dniach 2 i 3 stycznia rozegrane zostaną międzynarodowe zawody łyżwiarskie w Zakopanem. Program zawodów obejmuje tylko jazdę figurową dla pań, panów i parami. W zawodach wezmą udział zawodnicy niemieccy, austrjaccy i węgierscy.

Międzyklubowe zawody bokserskie

W niedzielę o godzinie 11.30 przedpołudniem organizuje, sekcja bokserska kl. sp. IKPoznański międzyklubowe zawody bokserskie w których udział biorą zawodnicy następujących klubów: IKP., Unionu, Bar-Kochby i Sokoła.

Kłodas walczy z Finem

Doskonale się zapowiadający Kłodas (IKP), który ubiegłej sobty zremisował z Niesobskim (BKS) udaje się w niedzielę do Warszawy i walczy o godzinie 12 w Colosseum z Finnem w ramach zawodów międzyklubowych organizowanych przez Warszawski Okręgowy Zw. Bokserski.

Najbliższe spotkania hokejowe.

W dzień Nowego Roku — o ile dopisze pogoda — rozegrane zostaną w Łodzi dwa mecze hokejowe o mistrzostwo. W dniu tym spotkają się na lodowisku ŁKS Union z Trjumfem i na lodowisku w Helenowie SKS z Makkabi. Początek obu meczów o godz. 12.30. Ponadto zostały już wyznaczone mecze na dzień 3 stycznia w niedzielę: od godz. 10 na lodowisku ŁKS Trjumf — SKS — sędzia p. Lange i na lodowisku Helenowskiem ŁKS — Union. Sędzia dotychczas nie wyznaczony.

TKS, którego hokeiści rozegrać mieli w Łodzi z ŁKS mecz w dzień Nowego Roku z powodu zawodów o mistrzostwo w tamtejszym okręgu odłożył swój przyjazd na dzień 6 grudnia.

Tylko cztery drużyny

hokejowe w Lake Placid.

Według ostatnich pogłosek, jakie ukazały się w prasie niemieckiej, hokejowa reprezentacja Szwecji ma zrezygnować z wyjazdu na turniej hokejowy do Lake Placid. Tem samem na placu boju obok USA i Kanady pozostaną tylko dwie drużyny europejskie: Niemcy i Polska. Turniej ten jest już obecnie fiaskiem, a start hokeistów polskich w Ameryce będzie miał znaczenie propagandowe nie dla samego udziału naszej reprezentacji w Lake Placid, lecz z racji szeregu meczów, jakie polacy rozegrają na ziemi amerykańskiej.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Przed spotkaniem

Wocka—Stibbe

W środę, dnie 6 stycznie organizuje SS. Union międzyklubowe zawody bokserskie w ramach których przewidziane jest spotkanie polskiego Carnery Wocki ze Stibbem. Spotkanie powyższe wywołało w Łodzi kolosalne zainteresowanie, gdyż olbrzym śląski znajduje się dzisiaj w znakomitej formie i czuje się nierozstrzygniętym wynikiem walki we Lwowie pokrzywdzony.

Poza powyższem spotkaniem odbędą się walki Rudzkiego z Frankiem, Wieczorka z Stahlem II i Wystracha z Paulem. Szereg ciekawych spotkań lokalnych uzupełni ten pierwszorzędny program, który przewiduje najciekawsze spotkania dla miłośników sportu pięściarskiego.

Ze względu na znakomitą formę Wocki jak i ambicję Stibbego liczyć się należy z emocjonującym przebiegiem tego spotkania.

Sekcja bokserska

Geyera zawieszona

Zarząd ŁOZB rozpatrywał na swem ostatniem posiedzeniu sprawę niewłaściwego wycofania zawodników Gawina, Lipca i Geyera przez kierownictwo klubu Geyer w czasie zawodów z Gwiazdą (Warszawa) i postanowił zawiesić powyższą sekcję aż do 30 stycznia 1932 r.

Koszykarze krakowscy w Łodzi.

W lutym r. b. ma przybyć do Łodzi doskonała drużyna koszykarzy YMCA krakowskiej. Gości podejmować będzie ŁKS, którego koszykarze będą starali się zrewanżować za swą porażkę doznaną w Krakowie.

Sportowcy na rzecz akcji walki z gruźlicą.

Sesja sportowa łódzkiego komitetu wojewódzkiego „Dni przeciwgruźliczych", na czele której stoi red. Kozielski rozwija szeroką działalność wśród klubów sportowych drogą organizowania odczytów i sprzedaży nalepek. Nie należy wątpić, że wszystkie kluby poprą tę szlachetną inicjatywę.

Wobec niezwykłego powodzenia jeszcze kilka dni!

Teatr „BOMBA"

świąteczny program
przepychu i humoru p. n.

„...a Bomba śmieje się!.."

2 akty, 20 obrazów
pióra: HEMARA, JASTRZĘBCA, TUWIMA, WŁASTA i innych
Na czele zespołu król humoru

Romuald Gierasieński

udział biorą:
ST. BALCERAKÓWNA,
M. BARGIELSKA,
B. HALMIRSKA,
J. PROKOPIAKÓWNA,
J. RÓŻYŃSKA,
R. GIERASIEŃSKI,
ST. HEINRICH,
W. JANECKI,
A. OLICHOWSKI,
A. SUCHCICKI,
J. WELIN.

10 Dancing—Boys
z teatru „Femina"

8 Bomba-Girls, chóry, statystki i statyści! — 20 przebojów! — Efektowne dekoracje! — Rewja najpiękniejszych kostjumów!

Ceny biletów nie podwyższone, od 1 zł. do 4.50 zł.—Bilety można wcześniej nabyć w „Orbisie" (Piotrkowska 65).

SYLWESTER w „CASINIE"

w Noc Sylwestrową

w czwartek dnia 31 grudnia b. r.

po raz pierwszy o g. 12-ej w nocy.
po raz drugi o godz. 2-ej w nocy

goszczący w „Coctailu"

artyści warszawscy

Kalinówna
Boroński
Hanusz
Minowicz
Sygietyński
i inni

wystąpią w programie specjalnie nowoprzygotowanym, który więcej nie będzie powtórzony

w sali teatru świetlnego „CASINO"

Sprzedaż biletów odbywa się od godz. 10-ej rano w kasie teatru „Casino" przez cały dzień bez przerwy. (Tel. 100 46).

Ostatnia minuta.

Buchalter Banku Francji
zdefraudował 4 miljony

Paryż, 31 grudnia.
(Telegram własny)

(t) W Banku Francuskim zostały popełnione nadużycia, których dokonał buchalter Klermont — Ferrau. Dochodzenie wykazało, iż Ferrau zdefraudował blisko cztery miljony franków.

Większą część zdefraudowanych pieniędzy stracił on na spekulacjach giełdowych.

Furjat
zadał robotnicy 11 ran sztyletem

Berlin, 31 grudnia.
(Telegram własny)

(t) Na ulicy Lotringera robotnica, która powracała z pracy została napadnięta przez furjata. Robotnica stoczyła formalną walkę z furjatem, który zdołał jednak zadać 11 ran sztyletem.

Zawezwano oddział policji, który również musiał walczyć około pół godziny nim zdołał ująć furjata i nałożyć mu kaftan bezpieczeństwa.

Epidemja samobójstw
wśród uczniów w Niemczech

Berlin, 31 grudnia.
(Tel. własny)

(t) W ciągu ostatnich tygodni rozwinęła się epidemja samobójstw wśród uczniów. Wczoraj odebrał sobie życie 14-letni uczeń Hans Heiman, syn znanego lekarza.

W Essen popełnił samobójstwo 11-letni uczeń, który otrzymał zły stopień.

Minister oświaty wydał specjalny okólnik wzywający nauczycielstwo do walki z plagą samobójstw wśród młodzieży szkolnej.

Lekarz
ofiarą niezwykłego szantażu

Sofja, 31 grudnia.
(Telegram własny)

(t) Znany lekarz Izyderoff padł wczoraj ofiarą niezwykłego szantażu.

Został on wezwany do chorego. Gdy przybył do mieszkania pacjenta dwaj młodzi ludzie zmusili go do napisania listu do żony, aby wypłaciła 20 tysięcy lirów.

Lekarz list taki napisał. Szantażyści następnie związali go sznurami i zbiegli.

Poszukiwania policji za szantażystami nie dały żadnego rezultatu.

Katastrofalna próba
nowych samochodów straży ogniowej

Berlin, 31 grudnia.

(t) W Regensburgu dokonywano dziś próbnej jazdy z dwoma nowemi samochodami straży ogniowej. Próba ta skończyła się fatalnie, albowiem samochody zderzyły się, rozbijając się doszczętnie. Dwaj strażacy ponieśli śmierć, a czterech zostało rannych.

Madryt, 31 grudnia.

(t) W okręgach Almerja oraz Guenca wybuchł strejk robotników rolnych. Strejk objął 20 tysięcy osób. Kilka mniejszych miast zostało obsadzonych przez wojsko, gdyż istnieje obawa wywołania rozruchów. Komuniści prowadzą usilną agitację wśród strejkujących, namawiając ich do marszu do miast.

Pretendent do tronu Mandżurji

B. cesarz chiński. Kung, lansowany jest obecnie przez rząd japoński na stanowisko cesarza Mandżurji. — Na zdjęciu widzimy księcia Kunga, w chińskim stroju, w otoczeniu japońskich dygnitarzy.

10 ślubów jednego dnia

W jednym z kościołów w Londynie zanotowano w tych dniach niezwykle interesujące zdarzenie. Oto jednego dnia przed południem odbyło się 10 ślubów. Na zdjęciu widać wszystkich szczęśliwych nowożeńców i pastora, który pobłogosławił 10 par.

Z archiwum Katedry gnieźnieńskiej

Gniezno posiada jedną z najstarszych katedr w Polsce. Pochodzi ona z 965 roku i posiada dużą kolekcję b. pięknych obrazów, pamiątek i zabytków między innemi trumnę ze zwłokami Św. Wojciecha. W archiwum katedry znajduje się między licznemi białemi krukami bibljoteki „Ewangeljarz złoty" z XI wieku, z pięknemi inkabułami. — Zdjęcie nasze przedstawia „Ewangeljarz złoty" z archiwum katedry gnieźnieńskiej.

Anny Ondra

odniosła znów wspaniały tryumf w nowym filmie dźwiękowym p. t. „Nietoperz", który został niedawno nakręcony w Pradze Czeskiej.

21 godzin w powietrzu bez motoru

Pilot amerykański William Cocke, pobił rekord długości utrzymywania się w powietrzu bez działania motoru—przebywając w ten sposób na samolocie przez 21 godzin.

Nowy premjer chiński

SUNFO, syn zmarłego pierwszego prezydenta republiki chińskiej, mianowany został premjerem nowego rządu chińskiego.

Nieście pomoc najbiedniejszym

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul Pijarska 4 Telefony: 165-00 i 171-50 (Oddział dla całej Małopolski) Ekspozytury krakowskiego oddziału: TARNÓW, ul Św Anny Nr 14 i NOWY SĄCZ, ul Matejki L. 15; KATOWICE: Administracja ul. Piastowska 9 tel. 7-17, Redakcja ul. Mickiewicza 8, tel. 5-78; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul 3-go Maja nr 28; BĘDZIN: Biuro dzienników J Hławski ul Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski 3-go Maja nr 4, ZAKOPANE, Krupówki, dom p. W Krzeptowskiego: GDYNIA, ulica 10-go Lutego dom inż. Pętkowskiego, tel 11-69 CZĘSTOCHOWA: Al. Panny Marji nr. 21, tel. 4-48; KALISZ: Złota nr. 14; RADOM: A. Eifer, ul Żeromskiego 25 tel 2-15; KIELCE: ulica Sienkiewicza nr. 46, tel 171; SKARŻYSKO: ul Iłżecka nr 16 tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ulica Garncarska nr. 3. WŁOCŁAWEK: ul. Antoniego 45 TOMASZÓW MAZ., ul. Polna Nr. 11 tel. 168. WARSZAWA, Próżna 7. m. 34

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24. 136-43. 136-44. 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika" Nr. 68.148

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odp. redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.